

Przysięga szlachty
i miast Pruskich
Kazimierzowi IV.
1446.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Onegdaj Towarzystwo Dobroczynności odbyło publiczne posiedzenie; czełgiodny Prezydający J. U. Niemcewicz wymównemi usty, złożył podziękowanie dobroczyńcom, którzy od lat 15 istnienia tegoż Towarzystwa, przyczyniali się do wsparcia cierpiącej ludzkości. Po czem Członek Towarzystwa Szymon Kasjanowicz zdał sprawę z całorocznych działań; treść umieszczamy: Większą część dochodów naszego Towarzystwa, składa dobroczynność N. PANA i troskliwa opieka Rządu. Dobrowolne ofiary Publiczności, wynosiły w roku zeszłym złp: 12,077 gr: 14, o mało co mniej jak w r. 1826. Zbieranie dobrowolnych składek przez Opiekonów, z wielu połączzone jest trudnościami, niekażdemu bowiem z Publiczności wiadome przeznaczenie, złożonej na ołtarzu ludzkości ofiary. Nikogo bynajmniej nie obwinia Towarzystwo o nieczułość, bo wie aż nadto, że ludzkość, litość i hojność, zamieszkały od samych początków na tej ziemi, były i są miłemi Polakom, i będą na zawsze ich cnotami narodowemi. Oświadczyle tylko winniśmy, że Towarzystwo najmniejsze dary i zasitki, odkażdego miłośnika ludzi i dobroczyńcy z wdzięcznością przyjmuje, i w przeznaczonych do tego zapisanie księgach, imienia osoby i datku. Wspierano więc w r. 1827 ciągle 18 osób piędźmi i 40 zmieniających się wdów żywnością w naturze; na raz zaś jeden, piędźmi, osób 608 i 15 wstydających się żebrac; oraz

drzewem wspomóżono osób 556, czyli ogółem 1237 osób, oprócz 300 ubogich i 30 sierot w Instytucie utrzymywanych. — (Dalszy ciąg nastąpi.)

Radca Stanu, Prezes Kommissji Woiewództwa Mazowieckiego. Podaie się do wiadomości Obywateli Właścicieli dóbr, którzy do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przystąpili, iż obrady Stowarzyszonych poprzedniemi ogłoszeniami zapowiedziane, rozpoczną się na dniu 25 b. m. w salach Ratusza Głównego stolicy, o godzinie 9 zrana. — Warszawa dnia 21 Kwietnia 1828. — Za Prezesa Kiożuchowski. Sekre: Jlny Z. Komirowski.

Za 100 złotych w Listach Zastaw: białych, bez 3ch kuponów, Przedaiący żądają zł: 82 gr: 7 i pół. Kupujący ofiarują zł: 81 gr: 22 i pół. Istotnie nie sie przedano.

Nowe Bajki i Powieści Waleń: Górskie-ga są do nabycia w Księgarni A. Brzeziny. Cena zł: 9 gr: 15.

W Księgarni A. Brzeziny przy ulicy Miodowej i w handlu Ciechanowskiego przy ulicy Powdwaie, można jeszcze dostać Skorowidza Dziennika Praw Królestwa Polskiego od tomu I. do VI. exemplarz po zł: 4. Dalszy ciąg onego w tym samym sposobie i formacie i przez tegoż samego Autora nastąpi po ukończeniu Tomu XII Dziennika Praw. — Także dostać także można zabawnę Kabały liczbowe pod tytułem: Sybilla wieszczca, exemplarz po zł: 1.

Doświadczywszy w roku zeszłym wygody z letnich Kapeluszków, fabryki tutejszej przy ulicy *Zabiej* pod Nr 950, robiących z trzciny, słozka lub rogu, zalecających się lekkością, a przede bardzo dogodny w upały, ponawiam doniesienie, że i teraz w temże miejscu takich Kapeluszków nabyć można za pomierną cenę. L.

Wczoraj ciepła było stopni 21.

Uronić łzę czułości na grobie przyjaźnym, uczcić cnoty zmarłych, obudzić żal w sercu odległych przyjaciół dając im smutny rozgłos śmierci, o której nieradziiby słyszeli, są to święte powinności przyjaźni, jest to ostatni hold oddany ceniom szanownym. Wypełniam więc te świetne obowiązki udzielając wiadomość o zgonie JW. z *Kraiewskich* Kasztelanstwa, *Radzickiej* byłej Podkomorzyny Zakroczymskiej która zbyt może długo żyjąc dla siebie lecz nie dość dla dzieci i przyjaciół, rozstała się z tym światem dnia 17 kwietnia r. b. Do ostatniej życia chwili zachowała ta czcigodna osoba tę słodkość charakteru, tę przyjemność w obejściu, cechy starannego wychowania, które pomimowolnie coraz więcej mnożyły jej przyjaciół. Otoczona liczną familją doczekawszy prawników przeszła w szczęśliwsze życia krainy, a przykłądną pobożnością kończąc ostatni bieg życia swego opatrzona SS. Sakramentami na drogę wieczności zostawia w pogrążonym smutku przyjaciół, dzieci wnucatulonym żalu, żęci i wnuków wśród łez, a biednych których była podporą, w rozpacz. Pokój wam szanowne popioły. — M. R.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Donoszą z *Neapolu* że d. 14. z. m. otworzył się z łoskotem krater *Wezwujusza* od strony zachodniej. Otwor miał objętości stop 15, z którego wychodził gęsty dym w kształcie kuli. Dnia 17 i 18 dał się słyszeć większy łoskot, poczym nastąpił lekkie wybuch płomie-

nia. Dnia 19 powiększył się otwor do 60 stop, z którego wypływały masy płynne tworzące w powietrzu nad otworem piramidę około 60 stop wysokości mającą. Dnia 21 i 22 utworzyły się 2 nowe otwory, z których lała się lava, aż nakoniec z tych 3 otworów zrobił się tylko jeden, poczym nastąpił silny wybuch płamienia, w czasie którego wyrzucała góra znaczną ilość kamieni ogromnej wielkości padających w różne strony. Dodają jeszcze że d. 23 z. m. spostrzeżono 17 małych otworów w *Wezwujuszu*, z których także wybuchał dym i płomień, wyrzucając kamienie różnej wielkości. — W *Sztockolmie* panuje teraz w wielu domach odra i szkarlatyna; te choroby były powodem śmierci wielu dzieci a nawet i ludzi dorosłych, między ostatniemi znajdowała się stara niewiasta która zachorowała na odrę, trzeciego dnia żyć przestała. — Na wyspie *Gotlandji* przed 115 laty gdy panowało powietrze, nieumierało tyle ludzi ile tego roku, utrzymują że niedostatek między tamiecznemi mieszkańcami oraz różne choroby są powodem tego nieszczęścia. — Od 1 Stycznia do 1 b. m. wprowadzono do *Sztockolmu* 1,600,000 flaszek wódki. — Donoszą z *Paryża*, że okręt wojenny *Alejon* wypłynął do *Lewantu*. 16 pułków piechoty Francuzkiej jest w pogotowiu do marszu, a 400 rzemieślników z korpusu inżynierów przybyło do *Lawalet* oczekując rozkazu do marszu. Oddział iazdy odebrał rozkaz zatrzymania się w *Taraskon*; wszystkie te miejsca są położone w pobliżności *Tulonu*, gdzie przysposabiają okręty do wyprawy wojska. — W *Londynie* trwała rada gabinetowa przez 3 godziny, po której Połowie Pruski i Austriacki mieli długą rozmowę z Hrabią *Dudlej*. — Wojsko Angielskie, które teraz wróciło z *Portugali*, składało się z pułków 4 i 63 piechot linjowej, 2 pułku gwardji i z 1 bataljonu wol-

tyńców. — W Paryżu rozeszła się teraz pogłoska, że rząd Francuzki ma zamiar powiększyć wojsko jeszcze 80,000. — W mieście portowym *Spithead* w Anglii oczekują na eskadrę Szwedzką pod dowództwem Kontr-Admirała *Nordenskiöld* składającą się z 1 okrętu linjowego, z 3 fregat i 3 brygów. Ta eskadra jest przeznaczona na Archipelag, skąd, iak utrzymują, ma udać się ku *Algierowi*. — W niektórych miastach Szlązkich panowały weszłym miesiącu grzmoty. W tej prowincji uderzył piorun o tymże czasie; w dom włościanina, przecho całe zabudowanie stało się pastwipłomieni. — Listy z *Stambułu* pod d. 11 z. m. zapewniają, że w całej Turcji ponowiono rozkaz do pospolitego ruszenia; okropne są doniesienia o ukrucieństwach wywierzanych nad *Ormanjanami*, między innymi rozkazami jest i ten, że *Zakonnice* nie starsze nad lat 24, muszą opuścić swe klasztery, a obrać za męża jednego z tolerowanych. — W Portugalji pomnażają się zaburzenia; zdaie się, iż stronnictwo przeciwne konstytucji bierze górę, mimo sprzeciwiania się Anglików. — *Kurdowie* to jest żołnierze Turcy przybyli z Azji, zamiast koni używają wołów do ciągnięcia armat i bagaży. — Niedawno prowadził gancarz swoje żonę na powrozie za szyję na targ publiczny w *Sztokport* w Anglii i sprzedał ją pewnemu młodzieńcowi za 3 fenigi! Potem udały się strony na potwierdzenie tego kupna i sprzedaży do szynkowni. — W środku b. m. w *Anglii* i *Holandji* podniosła się cena zboża. — Gazety Londyńskie bardzo powstają przeciw nowemu prawu zbołowemu. Potwierdza się pogłoska że wyprawa przysposobiona w *Tulonie* jest przeznaczona do *Egiptu*. — W nocy z d. 12 b. m. w *Berlinie* dało się uczuć lekkie trzęsienie ziemi. — Donoszą z *Wiednia* że wojsko *Austrjackie* zaczyna się przysposabiać do wojny. — W pewnej wiosce

angielskiej zbuntowały się żony tamecznych włościan przeciw mężom, z tego powodu że mężowie codziennie bawili do północy w karczmie a wróciwszy wszczynali kłótnie. Kobiety zebrawszy się razem, uzbroiły się w różne narzędzia gospodarskie i pod dowództwem jednej z nich najodważniejszej uderzyły z okropną wrzawą na karczmę, w której piiani mężowie zamknięci byli, nastąpił szturm do drzwi, zdobyto szynkownię. Wojt pobliskiej wsi przybywszy z kilkunastu włościanami le-dwo zdołał uśmierzyć zwycięzców, poczem nastąpiła zupełna zgoda i przyrzeczenie poprawy.

Dalszy ciąg Traktatu z Persją. — Artykuł 6. Celem kompensacji znacznych ofiar, zrządzonych Cesarstwu Rossyjskiemu przez wojnę, która między obu krajami wybuchnęła, oraz strat i szkód, iakie zstał wyniknęły dla poddanych Rossyjskich, N. Szach Perski obowięzuie się do bonifikowania ich przez wypłatę pieniężnego wynagrodzenia. Obie Wysokie Strony układające się, zgodziły się, iż wynagrodzenie to, wynosić ma 10 Kurosów redze, czyli 20 milionów Rubli srebrnych, i że sposób, termina i zapewnienie wypłaty tej summy, zostaną urządzone osobnym układem, który mieć będzie taką ważność, iak gdyby co do słowa był umieszczony w niniejszym traktacie. Artykuł 7. Gdy N. Szach Perski uznał za rzecz przyzwoitą przeznaczyć dostojnego syna swego Xiążęcia Abbasa-Mirzę, swoim następcą i dziedzicem przyszłym, przeto N. Cesarz Wszech Rossji, celem dania N. Szachowi Perskiemu iawnego dowodu przyjaścielskich swoich skłonności i chęci przyłożenia się do ustalenia tego porządku rzeczy; obowięzuie się uznawać od dzisiejszego dnia Następcę i przyszłego dziedzica korony Perskiej w dostojnej osobie J. K. M. Xiążęcia Abbassa-Mirzy, i uważać go za prawego Monarchę tego Królestwa od czasu, iak wstąpi na tron. Artykuł 8. Statki kupieckie Rossyjskie, używać będą, iak dawniej prawa wolnej żeglugi na morzu Kaspijskiem wzdłuż brzegów tego, i lądowania przy nich. W przypadku rozbitcia, doznawać będą wsparcia i pomocy w Persji. Takież prawo służy statkom kupieckim Perskim żeglowania według dawniejszego sposobu na morzu Kaspijskiem i lądowania przy brzegach

Rosyjskich, gdzie w przypadku rozbięcia, Persowie otrzymali wzajemnie pomoc i wsparcie. Co się ty-
czyce statków wojennych, gdy te, na których powie-
dła bandera wojskowa Rosyjska, mają oddawna ie-
dynie prawo żeglowania na morzu Kaspijskiem,
przeto ten wyłączny przywilej również się im z te-
go względu dziś zastrzega i zapewnia, tak, iż wyją-
wszy Rosją, żadne inne Mocarstwo nie będzie mo-
gło mieć statków wojennych na morzu Kaspijskiem.
Artykuł 9. N. Cesarz Wszech Rosji i N. Szach
Perski, chcąc wszelkimi sposobami umocnić zwią-
zki tak szczesliwie między Niem. przywrócone, zgo-
dzili się, iż Abassadorowie, Ministrowie i sprawują-
cy interesa, którzyby byli wzajemnie wysłani do
Wysokich Dworów respective, bąc dla dopeknienia
zleceń czasowych, bąc na ciągły pobyt, zostaną przy-
jęci z honorami stosownemi do ich stopnia i odpo-
wiedającemu godności Wysokich Stron układających
się, oraz szczerzej przyjaźni: któraich łączy, i zwy-
czajom krajowym. W osobnym protokole, ułożony
zostanie tym celem ceremonjał, iaki ma być zachow-
wany z jednej i drugiej strony. (*Dalszy ciąg nastąpi.*)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czarnecki Seweryn z Tymianki. — Nieśłoż-
wski Xawery Jenerał z Józefowic. — Leszczyń-
ski Alexander Starosta z Białej. — Hangwitz Paweł
Szambelan Pruski z Kalisza. — Pomnicki Kasper Hra-
bia z Obor. — Radolińska Tekla Hrabina z Żelasko-
wa. — Podolski Stanisław Prezes z Jarozewa. — Żo-
łtowski Edward Jenerał z Radomia. — Walchnowski
Andrzej Prezes z Niżyn. — Miller Johan Officer His-
zpański z Szawajarii. — Zboński Józef Hrabia.

DONIESIENIA.

Tak dla słabości zdrowia i dla różnych interesów
familijnych powodowany jestem całe moje Gospo-
darstwo składające się z różnych sprzętów iako to:
Stołów, Krzesek, Luster, Kopersztychów, Szaf,
Kanap, Siabanów, Billardu mahoniowego w najlepszym
porządku zostającego i innych rzeczy tyczących się
Szynku, w każdym czasie za pomierną cenę znajdu-
jących się, sprzedać w domu Nr 426 przy ulicy Kra-
kowskie Przedmieście; oraz proszę wszystkich Panów
Debitorów, aby raczyli zaspokoić swoje należności
w jak najkrótszym czasie. — *Jakób Wolski.*

Do wynajęcia od Sgō Jana r. b. przy ulicy Miod-
dowej Nr 486 Lit: B, dwa lokale to jest: jeden
składający się z 6ciu Pokoi i 1go Salonu o 3 oknach
na 2giem piętze od frontu, do tego Kuchnia, dwie

Piwnice, Drwalnia, Stajnia i Wozownia; drugi za-
dole, złożony z niednego Skiepu i obszernego Pokoju
czyli Kantoru. Lokale te nając można razem lub
każdy z osobna. Mający chęć najmowania zechce się
udać do Księgarni N. Gliksberga w domu wyżej rze-
czonym sytuowanej, gdzie o dalszych warunkach za-
informować się można.

Nowy Koczebryk weale ieszcze nie używany, po-
dług najnowszego fasonu zbudowany, z wszelkimi
wygodnemi rekvizytami, do podróży bardzo zdatny
jest do sprzedania pod Nr 726 przy ulicy Leszno za
cenę pomierną.

Do budowy nowego Teatru wprost Ratusza gło-
wnego potrzeba jest kilkadziesiąt furmanek do wo-
żenia Piasku, Cegły i do wywiezienia Ziemi w tejsze
Budowli znajdujące się. Informacja w miejscu.

Pewna osoba kwalifikuje się na Prowincją do zar-
ządzenia Gospodarstwa, utrzymanie Gminy; opatrzo-
na jest świadectwami dobrej konduity, mogąc przy-
jąć obowiązek Leśniczego. Osoby potrzebujące po-
dobnej raczą zostawić adres w Drukarni Kurjera.

Na dniu 24 Kwietnia r. b. od godziny 9 zrasa i
w dniach następnych sprzedawane będą przez podpi-
sanego Reienta w Warszawie w domu przy ulicy Długiej
w domu XX. Piarów pod Nr 589, położonym,
przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze roz-
zmaite efekta do pozostałości niegdy s. p. Felixa
Pawła Szredzińskiego Mecenasa należące, iako to:
różne meble, garderoba, fajans, szkło, biblioteka,
po największej części z Ksiąg prawniczych składająca
się i inne tym podobne rzeczy, a to na żądanie uni-
wersalnego Sukcessora, i z mocy upowaznienia Prae-
sidji Trybunału Cywilnego Województwa Mazowie-
ckiego. — *Kowalewski Reient W. M.*

Wprowadziwszy przed kilku miesiącami Maszy-
nę do dekatyzowania Sukna, Kaźmirków i tym
podobnych Wyrolów wełnianych, ma zaszczyt pole-
cić się Szan: Publiczności tak ze względu dobrej ro-
boty iako i umiarkowanej ceny, w Maszynie albo-
wiem tej dekatyznie się bez żadnego zaranku, nada-
wie tymże obiektom dobroć i miękkość, upieksza ko-
lor, ochrania od kurzu, naciąga glans, którego do zu-
pełnego zniszczenia nie traci. Przy ulicy Podwale
Nr 526 na przeciw Kościoła Greckiego. — *J. Traciński.*

Przy ulicy Preta pod Nr 255, jest partja Kapelu-
szów iedwabnych Mezkich, cząstkowo lub razem ca-
łą partją, za bardzo mierną cenę, do sprzedania.

TEATR. W krótkce nowy Balet *Mysliwi.*